

Szanowni Państwo. Ostatnio Spółdzielnia Socjalna „Starachowiczanka” jest bardzo szykanowana przez ludzi podających...

,że robią to w naszym imieniu, dla nas, żeby nam się lepiej pracowało. Uważamy, że ataki ze strony Stowarzyszenia „Inicjatywa dla Starachowic” są przesadzone i w większości mijają się z prawdą. Ostatnie wydarzenia zmusiły nas do napisania tego listu.

Niektórzy z nas pracują w Spółdzielni od chwili jej założenia. Pozostali dołączali sukcesywnie. Podjęcie pracy w Spółdzielni Socjalnej „Starachowiczanka” było dla nas jak dar z nieba.

Z powodów osobistych wielu z nas nie mogło znaleźć stałego zatrudnienia. Dostaliśmy szansę od życia i nie chcemy tego stracić. To dla nas szansa, którą Stowarzyszenie przez swoje działania próbuje nam odebrać. Może nie wszystko wykonujemy w terminie i z dokładnością jaką by Państwo chcieli. Ale bardzo się staramy. Przepraszamy za wszelkie niedogodności z naszej strony. Uczymy się rzetelności i dokładności, tak aby w najbliższej przyszłości pracować szybciej i dokładniej. Traktujemy pracę w Spółdzielni bardzo poważnie. Uważamy również, że nasz szef Pan Jarosław Warszawa Prezes Spółdzielni nie zasługuje na takie szykanowanie i przekręcanie faktów

z jakimi musi się w chwili obecnej borykać. Gdy mamy problem, zawsze możemy na niego liczyć. Pomaga nam jak tylko może, min. niektórzy z nas mający problemy finansowe mogą liczyć na to że uda się uzbierać drewna na opał na zimę, czy uzyskać zapomogę ze środków Spółdzielni. Każda pomoc ze strony Prezesa jest dla nas cenna. Uważamy, że w głównej mierze nie jest to atak na Prezesa tylko na nas, szarych pracowników wykonujących ciężką, niewdzięczną pracę. W miarę upływu czasu polepszyły się bardzo warunki lokalowe i sanitarne. Większość prac wykonaliśmy sami. I wiecie, nic nie sprawia człowiekowi takiej frajdy jak radość ze zrobionej przez siebie rzeczy. Pomalowanie pomieszczenia, ułożenie płytek, montaż sanitariatów i wiele innych prac, zrobiliśmy to. Bez niczyjej pomocy. Mamy nadzieję, że rozjaśniliśmy trochę sytuację w naszej Spółdzielni. Liczymy na wyrozumiałość i zrozumienie z Państwa strony.







